

Mużka

Kameczce

Juliusz zerwał osiem kartek czeka na dziewiątą
Gdy skończone malowanki poszły pędzle w kąty

Pora prawie tuzinkowa woda stygnie w wannie
A kolację jeść od nowa przyjdzie jutro snadnie

Łysy wali nieprzytomnie lejek cicho kwęka
Świnka śwince na pamiątkę gęby uśmiechnięte